

# W dobrą stronę – Dawid Podsiadło

Czuję jak serce rwie się do ciebie  
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?  
Czuję, że to już koniec, to już koniec  
Hmm, hej

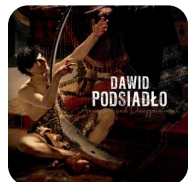
Ten pierwszy raz, mocny bas, szybki płas  
Po obiedzie, widziałem błysk w obu  
Ślepiach mojej łani, przecież  
Trzymała mocno tam gdzie najbardziej lubię  
Mama mówiła, takie rzeczy tylko po ślubie  
Wpadli znajomi i z marszu na marsz wzięli  
Jeden z niebieskich wtedy prawie mnie postrzelił  
Dobrze wspominał ten jaskrawy czas  
Chociaż przyznam, że już wyszedłbym z metalowych krat

Sił mi brak, żeby szczerze powiedzieć  
Tę wojnę wygra tylko jeden  
Sił mi brak i już nie chcę nic wiedzieć  
Mam mętlik w mojej małej głowie  
Czuję jak serce rwie się do ciebie  
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?  
Czuję, że to już koniec, to już koniec  
Hmm

Już mogę wyjść, mogę biec  
Zamknę bramę, tamten dzień  
A ona stoi na przystanku w pobliżu gdzieś  
Nie wiedzieć czemu, nie chce uśmiechnąć się  
To ja mówię, że już dobrze, że już wszystko jest okej  
Brakuje mi tych naszych wspólnych chwil  
Brakuje mi krzyczących ludzi i dobrze  
Pomalujemy twarz białym i czerwonym  
Przecież doskonale wiesz, patrzymy tylko w dobrą stronę

Sił mi brak, żeby szczerze powiedzieć  
Tę wojnę wygra tylko jeden

Sił mi brak i już nie chcę nic wiedzieć  
Mam mętlik w mojej małej głowie  
Czuję jak serce rwie się do ciebie  
Jak mam bronić, kiedy ich jest więcej?  
Czuję, że to już koniec, to już koniec  
Hmm



Słowa: Dawid Podsiadło

Muzyka: Dawid Podsiadło, Bogdan Kondracki

Rok wydania: 2015

Płyta: Annoyance and Dissapointment